

# Tomasz Grzegorzczak

---

## Czyn ciągły i ciąg przestępstw w znowelizowanym kodeksie karnym skarbowym

---

Palestra 51/3-4(579-580), 9-13

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## CZYN CIĄGŁY I CIĄG PRZESTĘPSTW W ZNOWELIZOWANYM KODEKSIE KARNYM SKARBOWYM

1. Kodeks karny skarbowy z 1999 r. przejął z kodeksu karnego z 1997 r. zarówno konstrukcję czynu ciągłego, jak i ciągu przestępstw. Ponieważ kodyfikacja karna skarbową nastawiona była w sferze materialnoprawnej na samodzielność regulacji także odnośnie do zasad odpowiedzialności, systemu reakcji karnej oraz zasad orzekania kar i innych środków, nie ograniczono się – jak to czyniono w dawnych ustawach karnych skarbowych – do recepcji odpowiednich przepisów k.k., lecz wprowadzono własne regulacje tych zagadnień, w tym również w omawianej materii. Uległy one przy tym pewnym modyfikacjom z uwagi na specyfikę czynów skarbowych.

I tak, w art. 6 § 2 k.k.s. przyjęto w 1999 r., wzorem art. 12 k.k., że czyn ciągły (przestępstwo lub wykroczenie skarbowe) stanowi „dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”. Wyjaśniono jednak od razu, iż w zakresie czynów polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej za krótki okres czasu uważa się okres kilku miesięcy (art. 6 § 2 *in fine* k.k.s.). Oznaczało to więc odstęp czasu między poszczególnymi zachowaniami sprawcy, wchodzącymi w skład takiego czynu ciągłego, sięgający nawet do 9 miesięcy<sup>1</sup>. W odniesieniu do przestępstw i wykroczeń skarbowych niepolegających na uszczupleniu lub narażeniu na nie należności publicznoprawnej należało już krótki odstęp czasu rozumieć tak jak na gruncie powszechnego prawa karnego. Rzecz jedynie w tym, że brak tu jednolitości poglądów, jako że sugeruje się zarówno, iż chodzi wówczas o okres kilku lub kilkunastu dni<sup>2</sup>, jak i że jest to tylko kilka dni do tygodnia, bądź nawet kilka czy kilkanaście tygodni, albo wręcz okres do kilkunastu miesięcy<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. np. T. Grzegorzczak, *Kodeks karny skarbowy, Komentarz*, Warszawa 2001, s. 112.

<sup>2</sup> Zob. np. K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, Warszawa 1998, s. 130; P. Kardas (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. Praca zb. pod red. A. Zolla, Warszawa 2004, s. 203.

<sup>3</sup> Zob. szerzej np. M. Bojarski, M. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 240–241 i podane tam piśmiennictwo.

Z kolei instytucja ciągu przestępstw, odnoszona w k.k.s. do przestępstw skarbowych, ujęta została w art. 37 § 1 k.k.s. jako jedna z okoliczności nadzwyczajnie obostrzających karę. Podobnie jednak jak w art. 91 § 1 k.k., przyjęto tu, że chodzi o popełnienie „w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dwu lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich”, wyraźnie wskazując, że chodzi o zachowania, przy których „każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego określonego w tym samym przepisie” (art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s.). Samo obostrzenie kary następowało w sposób określony w art. 38 § 1 k.k.s., ale pozostawało fakultatywne, gdyż w warunkach art. 37 § 1 k.k.s. sąd mógł jedynie zastosować nadzwyczajnie obostrzenie, a według art. 38 § 1 k.k.s. mógł wówczas wymierzyć karę w granicach tam wskazanych.

Różnice i podobieństwa między obu omawianymi konstrukcjami na gruncie obu kodyfikacji wyglądały podobnie. Wspólny pozostawał krótki odstęp czasu między poszczególnymi zachowaniami sprawcy, wymagany tak przy czynie ciągłym, jak i przy ciągu przestępstw skarbowych lub powszechnych. Różnice dotyczyły dwóch elementów. Po pierwsze, przy ciągu przestępstw wymagane było podobieństwo popełniania poszczególnych czynów, którego to warunku nie odnoszono do zachowań składających się na czyn ciągły. Po wtóre, przy czynie ciągłym wszystkie zachowania objęte miały być z góry powziętym zamiarem, realizowanym etapowo, zaś przy ciągu przestępstw zamiar pojawiał się każdorazowo przy podejmowaniu poszczególnych zachowań, stąd wielość czynów stanowiących przestępstwa wchodzące w skład ciągu.

2. Obowiązujące od dnia 17 grudnia 2005 r. zmiany, wprowadzone do k.k.s. ustawą z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw<sup>4</sup>, dotknęły także omawianych konstrukcji prawnych. Są to przy tym modyfikacje, które powodują istotne zróżnicowanie obu tych instytucji w ujęciu prawa karnego skarbowego wobec konstrukcji przyjętych w powszechnym prawie karnym. W efekcie funkcjonują obecnie w prawie karnym *sensu largo* dwie różne instytucje czynu ciągłego i dwie różne konstrukcje ciągu przestępstw.

Na gruncie czynu ciągłego zrezygnowano w k.k.s. z ograniczenia się do wymogu, aby poszczególne zachowania podejmowane były w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uznając za wystarczające, by nastąpiły one z wykorzystaniem takiej samej sposobności. W uzasadnieniu rządowego projektu noweli w odniesieniu do tej zmiany wskazywano, że jest ona „odpowiedzią na konkretne postulaty aktualnej praktyki” i dlatego „rozszerza ustawowe pola kryminalizacji na te typowe sytuacje, w których sprawca nie obejmuje wspólnym zamiarem wszystkich zachowań, a powtarza je motywowany np. początkową bezkarnością”<sup>5</sup>. Obecnie więc art. 6 § 2 *in principio* k.k.s. przyjmuje, że czyn ciągły to „dwa lub więcej zachowań

<sup>4</sup> Dz.U. Nr 178, poz. 1479.

<sup>5</sup> Zob. Druk Sejmowy nr 2375 z 16 grudnia 2003 r., s. 11011.

podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności”. Czyn ciągły na gruncie prawa karnego skarbowego obejmuje zatem aktualnie: a) nadal kolejne zachowania podejmowane cały czas w wykonaniu tego samego – a nie nowego, tyle że takiego samego – czyli podjętego uprzednio zamiaru, ale także b) zachowania przedsiębrane z podejmowanym ponownie zamiarem – co do tej pory oznaczałoby już kolejne czyny zabronione – jeżeli tylko sprawca wykorzystuje dla ich realizacji „taką samą” – niekoniecznie zatem „tę samą” – sposobność. Dopuści się zatem czynu ciągłego sprawca, który popełniwszy uprzednio przestępstwo lub wykroczenie przemytu celnego lub dewizowego, przez ukrycie przedmiotu czynu w pojeździe, którym przekraczał granicę państwa, ponownie decyduje się, w krótkim okresie czasu od poprzedniego zachowania, na dokonanie kolejny raz takiego przemytu, znów ukrywając przedmiot czynu w pojeździe, i to choćby tym razem przekraczał tę granicę np. innym pojazdem niż poprzednio. Tak samo dopuści się go sprawca, który z góry zdecydował się na dokonanie przemytu celnego lub dewizowego, ale partiami, i każdorazowo inaczej dokonywał swego czynu, korzystając z różnych, niepodobnych w ogóle do siebie, sposobności.

W wyniku omawianej nowelizacji zawężono także pojęcie krótkiego odstępu czasu w odniesieniu do czynów polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej. Przyjęto bowiem, że dla tych zachowań jest to obecnie okres do 6 miesięcy (art. 6 § 2 *in fine* k.k.s.), a nie jak dotąd kilku miesięcy. W zakresie pozostałych czynów skarbowych należy ten okres rozumieć tak jak na gruncie powszechnego prawa karnego. Należy przyjąć, iż chodzi tu o okres krótszy niż dla czynów uszczuplających należności publicznoprawne, których dokonywanie z ich natury jest często możliwe tylko w określonych odstępach czasu (np. czynów podatkowych przy kolejnych rozliczeniach, zaliczek lub rat, nie częstszych z zasady niż miesiąc lub kwartał).

3. Jeżeli chodzi o konstrukcję ciągu przestępstw skarbowych, to na wstępie należy zauważyć, że od 17 grudnia 2005 r. obligatoryjnego charakteru nabrało stosowanie nadzwyczajnego obostrzenia kary w sytuacjach określonych w art. 37 § 1 k.k.s., a więc także przy zaistnieniu tego ciągu. Przyjmuje się bowiem obecnie, że „sąd stosuje nadzwyczajne obostrzenie” w sytuacjach określonych w § 1 art. 37, a stosując je „wymierza karę pozbawienia wolności” w sposób wskazany w art. 38 § 1 k.k.s. (tzn. obok kary grzywny). Wyłączono przy tym wyraźnie możliwość stosowania w sytuacjach określonych w art. 37 § 1 k.k.s. warunkowego umorzenia postępowania (art. 41 § 1 k.k.s.), a w niektórych wypadkach także warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 41a k.k.s.), z tym że to ostatnie wyłączenie nie dotyczy sprawcy ciągu przestępstw skarbowych. Tym samym wymierzoną za taki ciąg karę pozbawienia wolności można warunkowo zawiesić na okres próby.

Sam ciąg przestępstw skarbowych został w wyniku nowelizacji sprowadzony do wymogu popełnienia „dwu lub więcej przestępstw skarbowych zanim zapadł pierwszy, choćby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z nich”, pod wa-

runkiem że „każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego określonego w tym samym przepisie ustawy, a odstępy czasu pomiędzy nimi nie są długi”. Zrezygnowano zatem zarówno z ustawowego wymogu podobieństwa działania sprawcy, wskazując w uzasadnieniu projektu tej zmiany, że był on nieprecyzyjny<sup>6</sup>, jak i z warunku popełniania przestępstw w krótkim okresie czasu, zastępując go wymogiem dopuszczenia się tych czynów w okresie, który „nie jest długi”. W ostatniej kwestii uzasadnienie rządowego projektu noweli przyjmuje, iż zmiana ta podkreślać ma, „że chodzi o okresy czasu dłuższe niż w przypadku (...) czynu ciągłego z art. 6 § 2”<sup>7</sup>.

Podobnie zatem, jak przy czynie ciągłym, mamy tu do czynienia z dwoma lub więcej zachowaniami sprawcy, tyle że z założenia nie chodzi o działanie w wykonaniu tego samego zamiaru, lub z wykorzystaniem tej samej sposobności (co wszak nie wyklucza jej, wykorzystywania), a odstępy czasu między poszczególnymi zachowaniami wchodzącymi w skład ciągu mają być dłuższe. Ponieważ na gruncie art. 6 § 2 k.k.s., do którego to przepisu odwołano się w uzasadnieniu zmiany dokonywanej w art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s., krótki odstępek czasu jest inaczej rozumiany dla czynów polegających na uszczupleniu (narażeniu na takowe) należności publicznoprawnej i inaczej wobec pozostałych czynów skarbowych, to także przy ciągu przestępstw skarbowych należałoby różnie rozumieć okres, który „nie jest długi”. Jak się wydaje, przy tych pierwszych nie powinien on jednak być dłuższy od roku, przy pozostałych odpowiednio krótszy, choć może przekraczać 6 miesięcy, o jakim mowa w art. 6 § 2 *in fine*. Rzecz jasna chodzi tu o okresy maksymalne między poszczególnymi zachowaniami, przeto i przy ciągu przestępstw skarbowych mogą to być też okresy mieszczące się w tych, o jakich mowa w art. 6 § 2 k.k.s. Wymóg dotyczący owych odstępow czasu ma istotne znaczenie, jeżeli bowiem np. sprawca wykorzystuje wprawdzie tę samą sposobność, ale czyni to przy kolejnym swoim zachowaniu w odstępie czasu, który nie jest krótki, ale też nie jest długi, to dopuszcza się on ciągu przestępstw skarbowych, a nie przestępstwa ciągłego. Także jednak sprawca, który podejmie nowy zamiar w krótkim odstępie czasu od poprzedniego zachowania, ale dopuści się czynu z wykorzystaniem innej sposobności niż uprzednio, odpowiadał będzie nie za zachowanie w ramach czynu ciągłego, lecz za ciąg przestępstw.

4. O ile zatem przed zmianami wprowadzonymi omawianą nowelizacją rozgraniczenie między analizowanymi konstrukcjami było stosunkowo jasne, a kryterium była tu kwestia zamiaru (ten sam ciągle realizowany lub nowy, kolejny), to obecnie kryteriów tych jest kilka, a przy tym – jak wskazano wcześniej – mogą one się krzyżować. Jeżeli bowiem sprawca podejmie kolejny zamiar popełnienia takiego samego przestępstwa skarbowego, to dopiero w zależności od innych kryteriów (wykorzystanie lub nie tej samej sposobności oraz krótki lub dłuższy niż krótki od-

<sup>6</sup> Tamże, s. 119.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

stęp czasu) można będzie przyjąć, czy dopuścił się on swoim kolejnym zachowaniem czynu w ramach ciągu przestępstw, czy też jego zachowanie pozostaje nadal w kręgu jednego czynu ciągłego.

Przedstawione zmiany powodują także rozdźwięk między prawem karnym skarbowym i prawem karnym powszechnym. Te same instytucje na gruncie każdej z tych kodyfikacji wyglądają obecnie inaczej, choć ich konsekwencje są podobne. Trudno przy tym tłumaczyć zmiany dokonane w prawie karnym skarbowym specyfiką przestępstw i wykroczeń skarbowych. Specyfika ta może, co najwyżej, uzasadniać zdefiniowanie rozumienia pojęcia krótkiego okresu czasu dla czynów polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, ale nie zmiany konstrukcyjne instytucji karnomaterialnej. W projekcie noweli wskazywano tu na potrzeby praktyki, ale podobnie wyglądać one będą na gruncie powszechnego prawa karnego, toż np. wykorzystanie takiej samej sposobności nie jest przecież charakterystyczne tylko dla czynów skarbowych. Pytanie zatem, czy zaistniałe zróżnicowanie między kodeksem karnym skarbowym i kodeksem karnym będzie tu miało charakter trwały, czy zostanie zniwelowane przez kolejne zmiany.